

Michał Zajda

Inwigilacja oraz próby pozyskania Konstantego Grzybowskiego przez organy bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje nr 16, 504-510

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

INWIGILACJA ORAZ PRÓBY POZYSKANIA KONSTANTEGO GRZYBOWSKIEGO W PRZEZ ORGANY BEZPIECZEŃSTWA POLSKIEJ RZECZPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Michał Zajda

I. Konstanty Grzybowski urodził się 17.II.1901 roku w Zatorze w rodzinie lekarskiej. Po ukończeniu gimnazjum im. Sobieskiego w Krakowie podjął studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, które ukończył w 1924 r.¹ Natomiast już 1927 r., uzyskał doktorat na podstawie rozprawy *Rozwój historyczny unitaryzmu i federalizmu w Niemczech*. W latach następnych wykładał teorię państwa i prawo konstytucyjne w Instytucie Administracji Gospodarczej w Krakowie oraz geopolitykę w Szkole Nauk Politycznych przy Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pracował najpierw w Prokuraturii Generalnej, później w zarządzie Miasta Krakowa.

K. Grzybowski prowadził również działalność polityczną w Stronnictwie Prawicy Narodowej. Po przewrocie majowym popadł w konflikt z sanacją dystansując się coraz bardziej od tendencji autorytarnych obozu władzy. Publikował w liberalnym „Czasie” gdzie pełnił funkcję redaktora naczelnego (1933-1934)². Należał do BBWR jako delegat do roku 1935.

W czasie okupacji K. Grzybowski pracował jako radca prawny Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Krakowskiego przy ul. Pijarskiej 1 oraz jako adwokat.³

W roku 1945 został zastępcą profesora, a w roku następnym profesorem nadzwyczajnym i kierownikiem Katedry Prawa Politycznego UJ. W latach 1948-1951 pełnił funkcję dziekana Wydziału Prawa. Profesorem zwyczajnym został mianowany w 1959 r., a od 1962 r., kierował utworzoną na jego wniosek Katedrą Historii Doktryn Politycznych i Prawnych. Od 1962 r., pracował równocześnie w Instytucie Historii PAN. W 1969 r., został wybrany członkiem korespondentem PAN.⁴ W latach 1946-1948 był członkiem PPS.

19.VI.1970 r., K. Grzybowski został potrącony przez samochód na ulicy Karmelickiej w Krakowie. W wyniku poniesionych tam obrażeń po niespełna dwóch godzinach zmarł w szpitalu.⁵

Do najważniejszych prac K. Grzybowskiego zaliczyć należy:

- Ustrój Związku Socjalistycznych Sowieckich Republik (wydanie 1929),
- Niemcy. Ustrój polityczny III Rzeszy, [W:] Encyklopedia Nauk Politycznych, t.4, (1939),
- Demokracja angielska (1946),

1 Janusz Sondel, Słownik historii i tradycji Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 473

2 Wiesław Kozub-Ciembroniewicz, Konstanty Grzybowski – Uczony, homo politicus, publicysta [W:] Konstanty Grzybowski – myśliciel sceptyczny, Wiesław Kozub-Ciembroniewicz (red.), Kraków 2000, s. 5-19

3 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 83 (Donos z dnia 3.02.1955 r.- inf. „Czesław)

4 Ibidem

5 Ibidem

- Państwa współczesne (1947),
- Prawno-ustrojowe zagadnienia współczesnego świata (1947),
- Demokracja Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej (1947),
- Demokracja Francuska (1947),
- Ustrój Związku Radzieckiego (1947),
- Ustrój Polski współczesnej 1944-1948 (1948),
- Nauka o państwie (1949),
- Teoria reprezentacji w Polsce Odrodzenia (1959),
- Galicja 1848-1914. Historia ustroju politycznego na tle historii ustroju Austrii (1959),
- Historia doktryn politycznych i prawnych. Od państwa niewolniczego do rewolucji burżuazyjnych (1967),
- Historia państwa i prawa Polski, t. 4: 1863-1918 (1967),
- Rzeczy odległe a bliskie. Rozmyślenia o historii Polski (1969).⁶

II. Jak wynika zachowanej dokumentacji znajdującej się w zasobie Instytutu Pamięci Narodowej, K. Grzybowski nie był skłonny do współpracy z organami bezpieczeństwa powojennego Państwa Polskiego, które pomimo jego zdecydowanej doń niechęci planowały „wykorzystać go operacyjnie”. Jak odnotowano w aktach „okazał on wrogie stanowisko w stosunku do nas i w ogóle do obecnej rzeczywistości. Wobec powyższego Grzybowski stanowi element wrogi”⁷

Podstawą do założenia sprawy ewidencyjno-obszaryjnej na K. Grzybowskiego było postanowienie Wydziału X Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego z 3.V.1955 r. Argumentowano to w następujący sposób:

„Wymieniony po przewrocie majowym objął stanowisko naczelnego redaktora „Czas”, w którym w całej rozciągłości popierał politykę „Komitetu ds. Walki z Komunizmem” przy Zarz. Wojewódzkim, gdzie w swych odczytach krytykował ZSRR i w ogóle komunizm. Przed wojną napisał szereg wrogich książek, p-ko ZSRR. Szwagier w/w w Londynie jest aktywnym działaczem PSL – pozostał tam po zwolnieniu go z pracy w poselstwie polskim. Grzybowski był działaczem BBWR-u. Wnoszę o złożenie sprawy ewidencyjno-obszaryjnej na Grzybowskiego Konstantego jako na zdecydowanego wroga komunizmu, działacza stronnictw politycznych Polski sanacyjnej”⁸

Aby właściwie rozpracować figuranta, jakim od tego czasu stał się K. Grzybowski wykorzystano informatorów z jego najbliższego grona, Michała Patkaniowskiego ps. „Węgrzyn”⁹ oraz przedwojennego członka Komitetu do Walki z Komunizmem Romana Kramarskiego ps. „Roman”¹⁰. Następnie zalecono odnalezienie w zbiorach Biblioteki

6 Barbara Kozub-Ciembroniewicz, Bibliografia prac Konstantego Grzybowskiego w układzie chronologiczno-działowym, [W:] Konstanty Grzybowski – myśliciel ... op. cit. s. 239

7 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 14 (Streszczenie sprawy dot. prof. UJ Grzybowskiego Konstantego z 18.IV.1955 r.)

8 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 8 (Postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszaryjnej z dnia 12.V.1955 r.)

9 Michał Patkaniowski ur. 17.VI.1907 r., posiada akta o sygnaturze IPN Kr 009/4634 (33255/I)

10 Roman Kramarski ur. 11.VIII.1907 r., posiada akta o sygnaturze IPN Kr 009/4616 (33233/I)

Jagiellońskiej książki autorstwa K. Grzybowskiego, w której – jak napisano „opisuje Zw. Radziecki w sensie negatywnym. Książka ta nosi tytuł ustrój Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i rzekomo wg. przypuszczeń została wycofana z biblioteki przez Grzybowskiego i zniszczona”¹¹. Zalecono również przeprowadzenie wywiadu w miejscu zamieszkania oraz założenie podsłuchu telefonicznego oraz inwigilację korespondencji. W dalszym etapie podjęto włączyć do sprawy informatora, którym był najprawdopodobniej krakowski adwokat Juliusz Sas-Wisłocki ps. „Czesław”¹²

Swoje stanowisko wobec „władzy ludowej” K. Grzybowski dobitnie uwypuklił w piśmie skierowanym do KW PZPR z dnia 8.XII.1950 r., w którym porusza szereg ważkich kwestii. Jest to sprawa dość istotna w przedmiotowych rozważaniach, albowiem ukazuje mechanizmy, jakie obowiązywały w stalinowskich realiach powojennej Polski. K. Grzybowski w tamtym okresie dość zdecydowanie domaga się przyjęcia do partii, gdyż da mu to ochronę oraz poczucie bezpieczeństwa, toteż nie dziwią słowa, jakie pisze w niniejszym piśmie „nie jestem członkiem partii i winieniem ubiegać się o przyjęcie. Natychmiast przedstawiłem sprawę na piśmie POP (...) dotąd w tej sprawie żadnej decyzji z POP nie otrzymałem”¹³. Omawia również rzekomą przynależność do Komitetu antykomunistycznego, starając się umniejszyć swoją tam działalność;

„pamiętam /choć chronologicznie nie potrafię tego umiejscowić/ że miałem w inicjatywę Komitetu o podobnej nazwie jedne lub dwa odczyty w Kasynie Wojskowym. Nie pamiętam bym do jakiejś organizacji o tej lub podobnej nazwie należał. Uważam jednak za swój obowiązek stwierdzić, że gdyby mnie zaproponowano wstąpienie do niej byłbym zapewne zrobił. Mój stosunek do państwa radzieckiego był wówczas krytyczny”¹⁴.

Na wizerunku K. Grzybowskiego, jako przykładowego komunisty, który skrupulatnie budował zaciążyła postawa jego syna posądzonego o przynależność do antypaństwowej organizacji wraz ze swoimi kolegami z gimnazjum. W toku postępowania sądowego został jednak uniewinniony z zarzutów, niemniej musiało być w tych zarzutach sporo racji, gdyż „w czasie rewizji jaka odbyła się w mieszkaniu Grzybowskiego w stosunku do funkcjonariuszy W.U.B.P. zachowywał się w sposób nietaktowny”¹⁵. K. Grzybowski pisze w dalszej części w bardzo przemyślany i inteligentny sposób broniąc swojego syna - „Syn mój, mimo ciężkich przeżyć w toku śledztwa, pracuje nadal w tym samym kierunku (...) nie załamując się w swej linii politycznej”¹⁶. Mając świadomość swojej sytuacji musi ponadto zaprzeczyć swym ustaleniom badawczym z okresu przedwojennego, pisząc co następuje;

„ale sądzę, że niema ani jednej pracy uczonego polskiego z lat 1945-48, gdzieżby nie było błędów, najwcześniej analogicznych. Wszyscy dojrzewaliśmy dopiero w tym okre-

11 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 11 (Plan rozpracowania figuranta sprawy ewidencyjno-obszerniczej prof. Konstantego Grzybowskiego z dnia 7.V.1955 r.)

12 Juliusz Sas-Wisłocki ur. 11.IV.1904 r., posiada akta o sygnaturze IPN Kr 009/6030 (35657/I)

13 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 34-36 (Odpis pisma Konstantego Grzybowskiego do Komitetu Wojewódzkiego PZPR z dnia 15.XII.1950 r.)

14 Ibidem

15 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 27 (Odręczna notatka z 29.II.1950 r.)

16 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 35-36, op. cit.

sie. Droga moja wykazuje szereg pomyłek – sędzę jednak, że nie są to pomyłki nie jako chaotyczne, że nie jest to przerwienie się od jednych do drugich przeciwstawień, ale jest to powolna droga w jednym kierunku (...) Dochodziłem do swego obecnego stanowiska drogą teoretyka i naukowca, który przekonuje się o teoretycznej, naukowej słuszności marksizmu i wyciąga z tego praktyczne, polityczne wnioski. Zdaję sobie w pełni sprawę z tego wszystkiego. Zdawałem sobie z tego sprawę w r. 1946 i opierałem się życzeniom, bym wstąpił do partii, sądziłem, że powinienem jeszcze długo wykazywać czy mam do tego prawo. Swej przeszłości nie ukrywałem, sam ją stale – gdy do wstąpienia do partii nakłaniano – podkreślałem, jako przeszkodę. I dziś, niezależnie od decyzji partii, będę nadal służył celom partii na swym stanowisku”¹⁷

Należy zwrócić uwagę, iż powyższy tekst został napisany w okresie największego nasilenia się terronu stalinowskiego, będąc autorstwa człowieka wybitnego intelektu, jakim był niewątpliwie K. Grzybowski jest doskonałym przykładem sposobu, w jaki system stalinowski zmuszał do uległości ludzi by ratowali swoje i najbliższych życie.

Pomimo wyżej przytoczonej korespondencji Urząd Bezpieczeństwa w dalszym ciągu zbiera informacje od swoich informatorów. Bliżej nieokreślony informator ps. „Juliusz” doniósł w roku 1952, iż „Cały zespół redakcyjny – czasopisma Życie Nauki (...) stanowi zespół karierowiczów gotowych na wszystko i niewątpliwie troszczą się o reasekurację na wypadek zmiany stosunków politycznych”¹⁸ Fakty te nie mogły być zaskoczeniem dla Urzędu Bezpieczeństwa, gdyż zapewne nikt nie wierzył w szczerość deklaracji K. Grzybowskiego, lecz należy zwrócić uwagę, iż w systemie jaki wtedy obowiązywał nie chodziło tak naprawdę o szczerość deklaracji tylko o uległość względem władzy. W lipcu 1949 r., zlecono przeprowadzenie wywiadu w MK PZPR, mającego jako to określono „zaznajomić się z życiorysem Grzybowskiego Konstantego członka PZPR”¹⁹ gdzie w bardzo bezpośredni sposób Ireneusz Wikieł, przeprowadzający wywiad, napisał - „Dowiedziałem się (...), że Grzybowski cieszy się obecnie dobrą opinią co do wywiązywania się z pracy, lecz przed wojną był on zapatrywan śanacyjnymi i trudno żeby naraz zmienił swoje zapatrywania”²⁰ W stalinowskich realiach politycznych, aby żyć nawet K. Grzybowski musiał się podporządkować regułą ustroju totalitarnego.²¹

W charakterystyce z 26.IV.1954 r., można przeczytać „Zapatrywania jego są raczej pozytywne. Jak sam twierdzi jest on zawsze prorządowy, a że zmieniają się rządy to nie jest jego wina”²² K. Grzybowski zmuszany do koniunkturalizmu zaczyna być dobrze postrzegany przez władzę, jest doceniany przez środowisko (donosicieli) jako jeden z najzdolniejszych profesorów na Wydziale Prawa UJ, jednocześnie podkreśla się jego socjalistyczną prawo-

17 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 35-36, op. cit

18 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 39 (Wyciąg z doniesienia inf. ps. „Juliusz” z dnia 13.X.52)

19 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 94 (Raport z przeprowadzonego wywiadu z 13.VII.1949 r.)

20 Ibidem

21 Czytaj: Wiesław Kozub-Ciembroniewicz, Józef Wissarionowicz STALIN [W:] Współczesne doktryny polityczne i prawne. Twórcy idee interpretacje. Wiesław Kozub-Ciembroniewicz, Bogdan Szlachta, Anna Witkowska-Kimale, Małgorzata Kiwior-Fiło (red.), Kraków 2013, s. 288-292

22 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 42-43 (Charakterystyka prof. Dr. Grzybowskiego Konstantego z dnia 26.IV.1954 r.)

myślność, gdyż „wykłady prowadzone przez niego są powiązane z nauką marksistowską i wzorowane na nauce radzieckiej. Uważany jest za jednego z większych marksistów na uczelni.”²³

4.IX.1954 r., chorąży Sylwester Kubiak, prowadzący rozpracowanie K. Grzybowskiego, złożył na ręce Naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie Raport o zezwolenie na opracowanie kandydata do werbunku. W uzasadnieniu pisze, że środowisko skupione wokół byłych członków BBWR nie jest dobrze rozpracowane, „wobec czego zdobycie agentury z pośród tych ludzi jest niezbędne (...) Wymieniony [K. Grzybowski] żyje w dobrych stosunkach z poszczególnymi profesorami Uniwersytetu Jagiellońskiego, wobec czego będzie on po zwerbowaniu dobrym informatorem”.²⁴ Pracownicy aparatu bezpieczeństwa zaczęli prowadzić rutynowe prace przed pozyskaniem informatora, a mianowicie:

- sprawdzenie czy są w posiadaniu organów bezpieczeństwa materiały obciążające dotyczące kandydata,
- przeprowadzenie wszechstronnego wywiadu,
- zebrać szczegółową charakterystykę kandydata za pomocą dostępnej agentury,
- zebrać charakterystyki jego rodziny,
- zebrać dostępne publikacje kandydata,
- zorganizować osobiste spotkanie z kandydatem w celu wysondowania możliwości współpracy.²⁵

W wyniku pracy operacyjnej oraz wywiadu środowiskowego uzyskano szereg dość istotnych informacji świadczących o „właściwej postawie moralnej kandydata” jak również natrafiano na wiele faktów z życia K. Grzybowskiego mogących być przydatnymi podczas werbunku (kłopoty zdrowotne).

Zadziwiającym wydaje się być, iż nie odnaleziono przedwojennej pracy K. Grzybowskiego zatytułowanej Ustrój Związku Socjalistycznych Sowieckich Republik. Jak zostało ustalone, książkę tę wypożyczył z Biblioteki Jagiellońskiej a następnie zwrócił ówczesny student a później pracownik UJ, Gwidon Rysiak – „mimo tegoż jednak książki w bibliotece nie ma.”²⁶ 6.x.1954 r., skierowano pismo do Naczelnika Wydziału VII MBP w Warszawie z prośbą o sprawdzenie czy w zasobach w Biblioteki Narodowej lub Sejmowej znajduje się ww. praca. Wedle sugestii autora zapytania, sprawę należało traktować jako bardzo pilną. W nadesłanej odpowiedzi w dniu 26.x.1954 r., czytamy „w związku z drugostronnym pismem komunikuję, że podana przez Was książka nie figuruje w ewidencji Bibliotek warszawskich”²⁷. Znamienne i zastanawiające jest, iż Urząd Bezpieczeństwa dysponujący nieograniczonymi jak na ówczesne czasy możliwościami nie potrafił odszukać drukiem opublikowanej pracy!

23 Ibidem

24 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 51-52 (Raport o zezwolenie na opracowanie kandydata do werbunku z dnia 4.IX.1954 r.)

25 Czytaj: Filip Musiał, Podręcznik безпеki, Kraków 2007

26 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 58 (Notatka służbowa z dnia 25.IX.1954 r.)

27 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 65 (Pismo z dnia 6.X.1954 r.)

25.X.1954 r., przeprowadzono pierwszą rozmowę z K. Grzybowskim. W raporcie z dnia 27.X.1954 r., S. Kubiak informuje;

„kandydat [K. Grzybowski] wyraził się, że on zna bardzo dużo ludzi, a na uczelni prawie, że wszystkich, tak że jeżeli będziemy w niektórych wypadkach potrzebowali pomocy to on nam jej udzieli. Ta wypowiedź kandydata przekonała mnie o tym, że będzie podatnym na współpracę. Wobec takiego stanu rzeczy chcąc z nim utrzymać dalszą łączność zaproponowałem mu aby wyznaczył termin następnego spotkania – na którym jak mu oświadczyłem – będę chciał dalszych wyjaśnień odnośnie zagadnień uczelni i ludzi. Tu kandydat oświadczył, że wyjaśnienia te mogą być przez niego kontynuowane, lecz nie chcę abyśmy go źle zrozumieli i przypadkowo nie planowali z nim kontynuowania z nim jakiejś dłuższej współpracy, gdyż w takim wypadku zmuszony będzie o tym powiadomić swego przełożonego – Ministra Szkolnictwa Wyższego, oraz Prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza, z którym zna się bardzo dobrze, do nich zwróciłby się o interwencję aby umożliwili mu spokojnie pracować naukowo (...) zastrzega się, że w żadnym wypadku o żadnej systematyczności w kontaktowaniu się nie może być mowy. Wobec powyższego rozmowę na tym chciałem zakończyć i poprosiłem go aby mi dał pisemne zobowiązanie o zachowaniu tajemnicy z przeprowadzonej z nim rozmowy. Na to kandydat zgodził się i napisał zobowiązanie jednak dodał w tym, że zastrzega sobie dotrzymania tego w tajemnicy przed Rapackim i Cyrankiewiczem, których o powyższym będzie zobowiązany powiadomić (...) w związku z tym zobowiązanie to zniszczyłem przy nim.(...) Między innymi stwierdził że ze mną bardzo dobrze mu się rozmawiało, że widać, że nasz aparat podnosi swój poziom, bo jak poprzednio mu się zdarzyło to był zmuszony jednego z naszych pracowników wyrzucić od siebie z gabinetu za drzwi. Dalej oświadczył, że on wie, że ludzie na Urząd Bezpieczeństwa „psioczą” lecz zupełnie nie słusznie, gdyż organa B.P. są bardzo potrzebne”²⁸

Jednakże najciekawsze wydają się być uwagi, które zamieszczono na końcu cytowanego już wyżej raportu;

„Jak wynika z rozmowy to kandydat orientuje się o formach i sposobach pracy kontrwywiadowczej – wie że posiadamy na niego komp. materiał na podstawie, którego byśmy mogli go werbować. W związku z tym uprzedza nas chcąc dać do zrozumienia, że nie chce z nami mieć nic wspólnego i nie chce się z nami wiązać. Takie stawianie sprawy przez w/w utwierdza mnie w tym, że do 1939 r. współpracował z „dwójką”, co po części z posiadanych materiałów potwierdza się – konkretnych dowodów nie posiadamy na to”²⁹

Po przeprowadzonej rozmowie z K. Grzybowskim Naczelnik Wydziału III WUBP w Krakowie wszczął korespondencję z organami centralnymi MBP mająca ustalić przedwojenne losy K. Grzybowskiego, albowiem poza domniemaniami i przypuszczeniami aparat bezpieczeństwa nie dysponował żadnymi informacjami na jego temat. Jedyna wiążąca odpowiedź napłynęła z Centralnego Archiwum MBP, w której czytamy:

28 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 66-68 (Raport z przeprowadzonej rozmowy z kandydatem na werbunek Grzybowski Konstantym z dnia 27.X.1953 r.)

29 Ibidem

„podaję, że Grzybowski bez bliższych danych personalnych, fotografii jedynie w książce kasowej. Materiałów nadających się do identyfikacji, jak charakteru pisma, podpisu, fotografii itp. nie posiadamy.”³⁰

W odpowiedzi na powyższe pismo zastępca Szefa wUBP w Krakowie prosi o przesłanie do wglądu tych materiałów. Na tym korespondencja się urywa.

Po fiasku pozyskania K. Grzybowskiego pracownicy Wydziału III podjęli kolejne próby skontaktowania się nim. Na planie przeprowadzenia rozmowy z K. Grzybowskim z 12.I.1955 r., została naniesiona odręczna notatka, zapewne zatwierdzającego Naczelnika Wydziału III – „rozmawiać z Grzybowskim o działalności „komitetu do walki z komunizmem” lecz z pominięciem osoby K. Grzybowskiego”. Cała rozmowa miała być ukierunkowana na działalność tegoż Komitetu oraz BBWR. Spotkanie miało zostać umówione drogą telefoniczną, gdyż taką formę kontaktów narzucił K. Grzybowski. W dniu 27.I.1955 r., S. Kubiak przedłożył swoim przełożonym notatkę służbową następującej treści:

„W dniu dzisiejszym (...) połączyłem się telefonicznie z prof. Grzybowskim Konstantym, celem ponownego spotkania się z nim. Profesor Grzybowski oświadczył mi, że obecnie absolutnie nie ma czasu i z nami się nie spotka. Oświadczyłem mu, że uzgodniłbym nasze spotkanie i jeżeli faktycznie nie dysponuje czasem to proszę powiedzieć kiedy ewentualnie mam się zgłosić do niego. Na powyższe Grzybowski w cyniczny sposób odpowiedział, że w żadnym wypadku nie ma czasu na spotkania z nami i nie będzie w związku z tym wyznaczał żadnego terminu. Z rozmowy tej wynika, że Grzybowski w ogóle nie chce się z nami spotykać – wobec czego proponuję na razie zaniechać spotkania się z w/w.”³¹

Z powyższego dokumentu wynika, iż K. Grzybowski po próbie sił, jaka odbyła się na wcześniejszym spotkaniu wyciągnął daleko idące wnioski. Zdawał sobie doskonale sprawę z faktu, iż posiadając odpowiednie koneksje, prestiż, wiedzę i doświadczenie mógł sobie pozwolić na takie postępowanie względem aparatu bezpieczeństwa. Świadczyć o tym może odręczna notatka przełożonego S. Kubiaka, o treści „Zgadzam się z Waszą propozycją”³²

Po okresie stagnacji sprawa ewidencyjno-obszaryjna na K. Grzybowskiego zostaje zgłoszona do zamknięcia.³³ 9.XII.1960 r., postanowieniem o zakończeniu (zaniechaniu) i przekazaniu do archiwum spraw ewidencji operacyjnej Naczelnik Wydziału III KWMO w Krakowie zaniechał dalszego prowadzenia sprawy. Argumentując to w następujący sposób;

„W swej pracy po wyzwoleniu na UJ jako prof. Wydziału Prawa, prowadzi wykłady w oparciu naukę marksistowską i osiągnięcia nauki radzieckiej. Był jednym z organizatorów nauki marksistowskiej przy Wydziale Prawa UJ. Obecnie dużo publikuje artykułów na łamach „Życia Literackiego” i dzienników wydawanych przez SAIW-u. Z obecnego okresu nie posiadamy żadnych materiałów obciążających”³⁴

30 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 73 (Pismo z dnia 30.XI.1954 r.)

31 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 82 (Notatka służbowa z 27.I.1955 r.)

32 Ibidem

33 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 134 (Notatka służbowa z dokonanej analizy sprawy b. ewidenc.-Obszary. Prowadzonej na Grzybowskiego Konstantego z dnia 7.XII. 1960 r.)

34 IPN Kr 010/9363 (9529/II), k. 17 (Postanowieniem o zakończeniu (zaniechaniu) i przekazaniu do archiwum spraw ewidencji operacyjnej z dnia 9.12.1960 r.)